(Nro. 66.)

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nro. 33. 21. Marca 1821.

U w i a d o m i e n i e.

Na gazetę Lwowską Polską przyymuie się prenumerata ćwierćroczna od 1. Kwietnia do ostatniego Czerwca r. b: za Dwanaście ZR. W. W. PP. Prenumeratorowie zechcą takowę ieszcze przed końcem b. m. zamówić, aby ilość exemplarzów stosownie powiększyć można.

Wiadomości kraiowe.

Gazeta Wiedeńska umieściła następuiące

U w i a d o m i e n i a:

I. Pierwsze losowanie otworzoney pod d. 4. Kwietnia 1820 z P. Dawidem Parish tudzież M. A. Rothschild i synem pożyczki 20 mill. 800,000 ZR. w M. K., przedsięwzięte zostało w skutek wydanego uwiadomienia na d. 1. b. m. Podczas tego ciągnienia poddano losowaniu następuiące Rzędy: Nr. 565, 285, 291, 208, 764, 459, 713, 223, 768, 538, 283, 624, 150, 112, 420, 496, 449, 109, 55, 673, 249, 51, 251, 627, 183, 772, 721, 56, 268, 168, 653, 755, 113, 232, 193.

II. Przy siedemnastém losowaniu dawnego procentowego długu Stanu przedsięwziętego na d. 1. b. m. stosownie do naywyższego patentu z d. 21. Marca 1818 wyciągnięto rząd Nr. 93. Rząd ten zawiera obligacyie bankowe 5 procentowe począwszy od Nru. 83201 aż do Nr. 81229 w ilości kapitalney 991546 ZR. a w prowizyi podług stopy zniżoney 24788 ZR. 39 kr.

Z Wiednia d. 9. Marca. — Podług naynowszych wiadomości z Laybachu z d. 6. Marca, udał się z tamtąd Król Jmć Oboiey Sycylii na d. 3. w podróż do Florencyi.

Gazeta Laybachska z d. 6. t. m. zawiera co następnie: »N. Cesarz Jmć, nayłaskawszy Pan nasz, przesłał dostoynemu i wielce ukochanemu Teściowi Swoiemu Królowi Oboiey Sycylii właśnie przed tegoż wyiazdem Wielkie Krzyże orderu S. Szczepana i Austryiackiego: Leopolda, odebrawszy przody i przyiąwszy od Króla Jmci: W. Krzyż orderu S. Januaryiusza i Ferdynanda. Jego Królewiecowska Mość Franciszek Xiążę Modeny, wyiechał ztąd tego samego dnia ale w wieczor i także otrzymał od N. Monarchy naszego W. Krzyż orderu Król. Węgierskiego S. Szczepana, od N. Cesarza Rossyyskiego ordery S. Jędrzeia, S. Alexandra, i S. Anny, a od Króla Jmci Oboiey Sycylii order S. Ferdynanda.

Z Wiednia d. 10. Marca. — Ogłoszono w Tryieście co następuie: C. K. Austryiacki Rząd odebrał bezpośrednią wiadomość z Neapolu, że Rząd Neapolitański na wszystkie Austryiackie okręty stoiące w portach tamecznych włożył Embargo. Chociaż Rząd Austryiacki, nie uważa się będącym w stanie woyny z Rządem Neapolitańskim, wszelako na wyraźny rozkaz N. Pana, pod 27. Lutego przez Xiążęcia Metternicha listem urzędowym udzielony, przymuszony został użyć prawa odwetu, aby korzyści Austryiackich żeglarzy bronić i zabezpieczyć, z tego więc powodu nakazał, aby odtąd na wszystkie okręty Neapolitańskie i Sycyliyskie znayduiące się portach Cesarskich, włożone było także Embargo, które ma trwać dopóty, poki pewne nie nadeydą wiadomości, że Embargo w Królestwie Neapolitańskiem na okręty Austryiackie włożone, cofniętem zostało.

— *Z Laybachu d. 5. Marca.* —

O to iest List Króla Jmć Oboiey Sycylii, pisany pod d. 28. Stycznia z Laybachu do Xiążęcia Kalabryi:

»Wielce ukochany Synu!«

»Znasz dobrze uczucia ożywiaiące mnie dla Ludu moiego i powody, które mnie skłoniły do przedsięwzięcia tak dalekiey i trudney podróży pomimo przykrey pory roku i podeszłego wieku. Uyrzałem iak kray moy nowemi

zagrożony iest niebezpieczeństwami, i uczułem, że żadne względy nie zdołały wstrzymać przedsięwzięcia moiego, które nakazywały mi nayświętsze obowiązki.«

»Zaraz po pierwszey rozmowie z Monarchami, i skoro odebrałem wiadomość o naradach zgromadzonych w Opawie Dworów, przekonałem się niewątpliwie, z iakiey strony uważaią oni wypadki Neapolitańskie zaszłe od 2. Lipca do tego czasu; znalazłem ich niezmiennych w postanowieniu: by stanu rzeczy urosłego z tych wypadków, ani tego, coby ieszcze ztąd wyniknąć mogło nie uznawać, stan ten, ze spokoynością Moiego Królestwa i bezpieczeństwem Państw sąsiedzkich, uważać niezgodnym a nawet, gdyby poiednawcze przełożenia nie były dosyć skuteczne do położenia w tem tamy, trudności przemocą oręża pokonać.«

»Takiem iest oświadczenie, które tak od Monarchów, iako i pełnomocnych Ministrów tychże odebrałem, a od którego pod żadnym warunkiem nie odstąpią. Nie iest w moiey, a nawet iak mnie się zdaie, ani w ludzkiey mocy, innego uzyskać skutku; Wybor przeto iednego z dwoyga, który nam pozostaie, iest oczywistym, i nie możemy się dłużey ani nawet błąkać w niepewności względem użycia iedynego środka, który się nam nadrza dla ochrony Królestwa od klęsk woyny.«

»Gdyby warunki, przy których Monarchowie obstaią przyięte zostały, środki, w skutek tego przyięcia nastąpić maiące, nie będą przedsięwzięte bez moiego pośrednictwa. Mam Cię iednak uprzedzić, że Monarchowie żądaią nieiakich rękoymi, które uznaią potrzebnemi dla bezpieczeństwa i spokoyności Państw ościennych.«

»Co się dotycze systematu zastąpić maiącego teraźnieyszy stan rzeczy, otworzyli mi w tey mierze Monarchowie myśl swoią w ogólności, z iakiey strony rzecz tę uważaią. Środki, których użyć mam dla nadania Rządowi moiemu potrzebney mocy, uważaią za rzecz bardzo ważną dla spokoyności i bezpieczeństwa Naszych sąsiadów a tem samem i dla całey Europy, niechcą wszelako ograniczać wolności moiey względem wyboru tych środków. Szczerem życzeniem ich iest, abym za wezwaniem cnotliwych i światłych mężow z pomiędzy poddanych Moich, wziął pod rozwagę prawdziwy i stały interes moich Ludów, nie spuszczaiąc z oka utrzymanie powszechnego pokoiu, i aby owocem Moich usiłowań był systemat rządowy, któryby spokoy i pomyślność Moiego Królestwa nazawsze ustalił, uprzątaiąc wraz niepokoy i obawę w innych Państwach Włoskich, któremi ie ostatnie wypadki zaszłe w kraiu Naszym, nabawiły.«

»Życzeniem iest Moiem ukochany Synu, abyś List ninieyszy powszechnie ogłosił, by nikt więcey nie zostawał w błędzie względem niebezpiecznego położenia, w którym się znayduiemy. Jeżeli to Moie pismo będzie miało ten skutek, którego spodziewać mi się każe tak wewnętrzne przekonanie o Moich oycowskich zamiarach i Moia w Twoiey mądrości ufność, iak i prawy sposób myślenia wiernie przywiązanych do Mnie Ludów Moich, natenczas będzie Twoim staraniem utrzymać porządek publiczny dotąd, poki Ci dokładniey nie obiawię Moiey woli, względem nowego toku w rzeczach Rządu.«

W Laybachu d. 28. Stycznia 1821.

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Podług wiadomości z Laybachu, z d. 6. Marca; główna kwatera C. K. woyska była d. 27. Lutego w Folignio. Dywizyia Wallmodena stanęła tegoż samego dnia pod Rieti, trzy mile (Włoskie) od granicy Neapolitańskiey. Dywizyia Stutterheima stała pod Monte molle, i ruszyła ku Tivoli nie tykaiąc miast Rzymu. Dywizyia Wied-Runkela była w Terni; dywizyia Hessen-Homburga pod Spoleto; dywizyia Lederera pod Foligno. Wąwozy i przesmyki na boku lewym, były mocno obsadzone.

Kupy krążące, które ukazały się były poza granicę Neapolitańską, zniknęły całkiem z obwodu Państwa Rzymskiego.

Dostrzegacz Austryiacki zawiera co następuie: »Z Neapolu nie mamy żadnych ważnych wiadomości. Panuie tam ciągle trwoga i niema otrętwiałość, która opanowała wszystkich spokoynych mieszkańców z powodu zabicia Dyrektora Policyi Giampietro. Artykuły gazetowe powstaią tylko z namiętnością na uwięzienie Króla; porównywaią położenie iego z owem Karola V. w Bayonie r. 1808, i tym podobne zawieraią polemiczne rosprawy.«

»Z pism wyszłych drukiem temi czasy iest naygodnieyszem uwagi dziełko pod napisem: »Historyia rewolucyi Neapolitańskiey przez Biagio Gamboa.« Autor prawdziwy lub zmyślony, iest Adwokatem w Neapolu; właściwym przedmiotem tego dziełka iest taiemna historyia spisku, który zeszłego miesiąca Lipca obalił Monarchiię Sycyliyską. Sprawcą tego i właściwym punktem środkowym uk

zuie się w tym dziełku Podpułkownik Królewski ze sztabu jeneralnego *de conciliis*, teraźnieyszy Deputowany w Parlamencie. Ledwie ziawiło się to dziełko w księgarniach, Rząd kazał ie zagrabić, i dochodzono nayściśley liczby wydanych exemplarzów. Krok ten był może skutkiem rozwagi, że to pismo, ułożone wrzeście w duchu rewolucyynym, lecz w przedstawieniu rzeczy maiące piętno prawdy, pozbawiłoby rewolucyi piętna powszechności; albotéż może przedstawia zbyt dokładnie rzeczywistych sprawców tego nieszczęscia; — przynaymniey; że cel zabrania wszystkich prawie exemplarzów, przez to osiągniony został.«

Naynowsze wiadomości z Sycylii zgadzaią się wszystkie w tem, że cały Naród, oczekuie znatężeniem pierwszego rozwiązania wypadków, aby zrucił z siebie iarzmo Neapolitańskiego Parlamentu.

Odezwa Króla Jmci Obojey Sycylii:

»Ferdynand etc. etc. Niespokoyność umysłu Naszego, iakeśmy to w liście Naszym z d. 23. Stycznia, pisanym do wielce ukochanego Syna Naszego Xiążęcia Kalabrii wynurzyli, i iednoczesne oraz iednobrzmiące oświadczenia Zastępców doystoynych Sprzymierzeńców Naszych, nie zostawuią żadnéy wątpliwości Ludom Naszym o niebezpieczeństwie, zagrażaiącem teraz Naszemu Królestwu, iako skutku nieszczęsnych wypadków zeszłego miesiąca Lipca, i następnych działań.«

»Oycowskie serce Nasze karmiło się stałą nadzieią, że Nasze usilne upomnienia nadadzą przewagi zdrowey radzie rozumu i umiarkowania, i że nie uda się zaślepionemu fanatyzmowi sprowadzić na Państwo Nasze klęski, którym z nieustanną troskliwością zapobiegać usiłowaliśmy.«

»W téy iedynie nadziei, przedłużyliśmy pobyt Nasz w mieyscu zgromadzonych możnych Sprzymierzeńców Naszych, aby do ostatniéy chwili maiących zapaść uchwał w Neapolu, poświęcać się wszystkiemi siłami do osięgnienia celu, o który iako pośrednik i poiednawca naygoręciéy dobiiamy się; i abyśmy sobie zapewnili tę iedyną pociechę, którąby w tak podeszłym wieku Naszym za tyle usiłowań Naszych i za tyle trudów poniesionych w długiéy i w tak ostréy porze roku przedsięwziętéy podróży, mogła bydź Naszą nagrodą.«

»Lecz owi, którzy w téy chwili władaią Neapolem, uwiedzeni zgubnym wpływem małéy garstki ludzi, nie skłonili na głos Nasz swoiego ucha. Usiłowali nawet mamić Lud Nasz bezzasadnemi i dostoyność wielkich Monarchów obrażaiącemi wieściami, iakobyśmy się tu znaydowali w stanie przymusu; to czcze i karygodne obwinienie zbiią wnet same fakta.«

»Gdy przez owe nieszczęsne dorady, pobyt Nasz u dostoynych Sprzymierzeńców Naszych nie może iuż więcéy dopiąć zamierzonego celu, udamy się przeto niezwłocznie w podróż do powrócenia w Nasze Kraie.«

»W takim składzie rzeczy obiawienie Naszéy Królewskiéy i Oycowskiéy woli poczytuiemy bydź powinnością Naszą, tak względem Nas samych, iako i względem Ludów Naszych.«

»Przez długie, bo w ciągu sześćdziesiąt lat panowania Naszego, nabyte doświadczenie, obeznaliśmy się z charakterem i istotnemi potrzebami Naszych poddanych. Ufamy ich prawemu sposobowi myślenia, i za pomocą Boga uczynimy zadosyć ich potrzebom w sposob sprawiedliwy i trwały.«

»Oświadczamy przeto, że woysko, posuwaiące się ku granicom Naszym, nie ma bydź uważane od wiernych poddanych Naszych za nieprzyiacielskie, ponieważ iedynem przeznaczeniem iego iest ich obrona, utrzymanie porządku i przywrócenie tak wewnętrznego iak i zewnętrznego pokoiu.«

»Nakazuiemy właściwemu woysku Naszemu tak lądowemu iak i morskiemu, aby woysko dostoynych Sprzymierzeńców Naszych, przyymowoli iak woysko działaiące zgodnie z prawdziwym interesem Naszego Królestwa i aby się z nim tak obchodziło, iak przystoi dla woyska, które dalekiem będąc od zadania onemuż klęski bezkorzystnéy woyny, nie ma innego celu nad przyłożenie się do ustalenia spokoyności, obronę wszystkich prawdziwych przyiacioł dobra powszechnego i Oyczyzny, a tém samem wszystkich Królowi swoiemu wiernych poddanych.«

Odezwa Naczelnego Wodza C. K. Woyska do Neapoltańczyków!

»Neapolitanie!«

»W chwili, kiedy woysko będące pod moiemi rozkazami wkracza do granic Królestwa, powołaniem iest moiem, oświadczyć wam otwarcie cel moiego działania.«

»Rewolucyia, nad którą ubolewać, zamieszała zeszłego miesiąca Lipca wewnętrzną spokoyność waszą i stargała węzły przyiaźni, które między sąsiedzkiemi Państwy, tylko pod

głownemi warunkami wzaiemnego zaufania istnieć mogą.«

»Monarcha wasz podniosł do was głos iako Król i Oycie. Upomniał Lud swoy względem zgrozy bezkorzyśtney woyny, którey nikt wam wydawać nie zamyśla, a którą samibyście tylko czynnościami waszemi na siebie sprowadzili.«

»Wierni i dawni Sprzymierzeńcy Królestwa przemówili także do was ze swoiey strony. Maią oni obowiązki dla własnych Ludów, lecz i wasze prawdziwe i trwałe szczęście nie iest dla nich oboiętne, iakoż w rozruchach i w zapomnieniu na obowiązki, nie znaydziecie go nigdy. Zaniechaycie dobrowolnie obcego wam rzemiosła i poruczcie się waszemu Królowi. Wasze dobro i waszego Króla są nieodłączne od siebie.«

»Nieprzyiacielskie zamiary nie kieruią naszemi krokami przechodząc granice Królestwa.«

»Woysko zostaiące pod moiemi rozkazami, będzie każdego Neapolitańczyka wiernego Królowi i kochaiącego spokoyność, uważać iako przyiaciela, zachowa wszędzie nayścisleyszą karność, i tylko tych poczyta za nieprzyiacioł, którzy się iemu stawią nieprzyiaciołmi.«

»Neapolitanie! Słuchaycie głosu Króla Waszego i Jego przyiacioł, którzy są także waszymi; zastanowcie się nad rozlicznem nieszczęściem, które niechybnie sprowadzicie na się próżnem odporem, zważcie, że przemiiaiący szał, którym nieprzyiaciele porządku i spokoyności, wasi własni nieprzyiaciele — mamić was usiłuią, nie może bydź nigdy źródłem trwałey pomyślności waszey!«

(podpisano.) Jan Baron Frimont,
Naczelny Wodz Woyska.«

Aby Narod zapewnić o ścisłem dopełnieniu tego, co wyżey przyrzeczono, poczyniono następaiące rozporządzenia:

»1) Wszyscy spokoyni mieszkańcy pewni są obrony woyska.«

»2) Żadna kontrybucyia nie będzie nałożona na Królestwo Neapolitańskie, ieżeli woysko będzie przyięte po przyiacielsku. Kontrybucyie pieniężne na te tylko prowincyie lub mieysca nałożone bydź mogą, które przeciwko woli Króla i wbrew własnego i współobywateli swoich dobra postępować będą iak nieprzyiaciele. Kontrybucyie te użyte będą na wynagrodzenie prowincyy spokoynych.«

»3) Potrzeby woyska materyiałowe dostarczane będą z krain.«

»Dla zapobieżenia iednak nieporządkom i poiedynczym uciskom, oraz aby żadna część krain w zabezpieczeniu spokoyności ogółu, nie była przeciążoną, będą na wszystkie dostawy wydawane kwity, które w przyzwoitym czasie przyięte zostaną do właściwey likwidacyi.«

»Okolice, któreby w czasie pochodu woyska, postępowały w sposób nieprzyiacielski, nie odbiera żadnych kwitów, dopóki tamże spokoyność przywróconą nie zostanie. Gdyby niektóre mieysca zyskuiące kwity, w poźnieyszych okolicznościach stawiły się po nieprzyiacielsku, kwity takowe uważane będą za zgasłe.«

»Jan Baron Frimont,
Naczelny Wodz woyska.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

W Izbie Wyższey d. 21. Lutego, uczynił Sir J. Mackintosh zapowiedziany przez siebie wniosek względem spraw Neapolitańskich. Z tego powodu miał bardzo długą mowę. Kończąc ią wniosł, aby Izbie udzielony został odpis całey korrespondencyi między Rządem i Ministrami Angielskimi, przesiaduiącymi zagranicą, zaszłych względem naynowszych wypadków Neapolitańskich. — Lord Castlereagh sprzeciwiał się wnioskowi, który nakonce po długich rosprawach 194 głosami przeciwko 125, odrzuconym został.

Wiecznie pamiętny dzień 18. Czerwca, rocznica bitwy pełney chwały pod Waterloo, mianuią dniem, w którym nastąpić ma koronacyia Króla.

Niemcy.

Z Frankfortu nad Menem z d. 27. Lutego. — Były Zakonnik w Salcburgu mieszkaiący kilka lat w okolicy Frankfurtu prywatnie, i dosyć kosztowne życie prowadzący, uwięziony został na żądanie Rządu Bawarskiego. Przyczyną tego uwięzienia maią bydź duże składki, które nibyto dla dobroczynnych celów zbierać miał na mocy sfałszowanych dokumentów. W ciągu przedsięwziętego śledztwa, wykryły się inne ieszcze zbrodnie, które oskarzony popełnić miał w różnych mieyscach, pod różnemi przybranemi nazwiskami.

Sprostowanie.

W Numerze 62/31. Gazety naszey pod artykułem Multany i Wołoszczyzna: zamiast: »były Xiąże Wołoski« czytać: »Multański«; zamiast: »Hospodarem Multan i Wołoszczyzny« czytać »Wołoszczyzny.«

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.